

Maleo Reggae Rockers, Trzecia od s

wszystko przyśpiesza, spirala sie dokręca,
koniec jest bliski, czuję to na dnie mojego serca,
tyle mówienia, tyle narzekania,
ciągle słysze to już od samego rana,
zostawiam to, co wczoraj, nie wiem co jutro będzie,
na dorgach i bezdrożach, On jest ze mną wszędzie,
czemu jesteś smutny? czego Ci potrzeba?
urodziliśmy się po to aby iść do nieba!

Czasem za dużo widzę,
lecz nie mogę zamknąć oczu,
na szali leży śmierć i życie,
ja widzę to na każdym kroku...
A ja chcę śpiewać pieśni Najwyższemu,
oddawać chwałę Bogu jedynemu,
po każdej nocy zawsze przecież wstaje dzień,
dzięki, że znowu obudziłem się,
a tu walka o dusze między dobrem a złem,
walka w sercu między nocą a dniem,
wiem, doprowadzimy tę sprawę do końca,
na tej planecie, Trzeciej od słońca!

Zawsze chcę śpiewać to, co mi dyktuje serce,
oto mój przekaz, czy chcesz usłyszeć więcej?
nadejdzie dzień, w którym przyjdzie nam zapłacić,
jacy byliśmy dla naszych sióstr i braci,
ale nawet wtedy będzie droga ocalenia,
opamiętaj się, wejdź na drogę nawrócenia,
posyłamy Ci już ambulans duchowy,
to reanimacja serca i głowy.

Czasem za dużo widzę,
lecz nie mogę zamknąć oczu,
na szali leży śmierć i życie,
ja widzę to na każdym kroku...

PABLOPAVO:

elementarny szacunek dla Maleo,
elementarny szacunek dla Siwego,
elementarny szacunek dla Rockersów
elementarny szacunek mmm.....

a To jest moc tutaj tak niewyobrażalna,
a wie to tutaj każda w mieście ferajna,
dla wszystkich dziewczyn i dla wszystkich gości...
...mmm.. może najprościej,

[.....?.....]

to nie może być odpowiedź,
trzeba nam stałości, trzeba nam miłości,
nie z tego świata, nie z tego świata sprawiedliwości,
dzisiaj błogosławieni, ale na pewno nie potępieni,
głośni kiedy ogień mahabejski ciągle w nich gości,
trąby jozuego też brzmiały donosnie, brzmiały donosnie,
Czasem za dużo widzę,
lecz nie mogę zamknąć oczu,
na szali leży śmierć i życie,
ja widzę to na każdym kroku...